BAJE i AMBAJE

il. Karolina Sroka

Autorstwo słowa AMBAJE bywa przypisywane Aleksandrowi Fredrze – miałby je wymyślić „dla rymu”, jednakże AMBAJE znajdziemy już w dziele starszego o ponad 40 lat od Fredry komediopisarza Franciszka Zabłockiego. W „Zabobonniku. Komedyi we trzech aktach” z 1781 r. doktor Recepta, upominając hipochondryka Anzelma, wymawia mu, że „sobie śmieszne w głowie uprządł ambaje”. Oprócz Fredry i Zabłockiego używał AMBAJÓW w swoich dziełach również Stefan Żeromski; pojawiają się jeszcze AMBAJE w prozie międzywojnia, ale są już wtedy mocno przestarzałe.
AMBAJE mają podobne znaczenie jak BAJE, czyli ‘niedorzeczności, bzdury, przywidzenia, wymysły, mrzonki’. Powstały najprawdopodobniej jako neologizm literacki – od łacińskiego rzeczownika ambages ‘kręte drogi, zakręty, zawroty’ – i zapewne jako twórcze rozwinięcie starszych od nich ANDRONÓW, o których opowiemy Wam w następnym odcinku naszych ciekawostek.